

Sygn. akt *IC 1525/19*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 grudnia 2020 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Kuryłas

Protokolant: sekretarz sądowy Agata Rosa

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2020 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa: A. S. (1)

przeciwko: A. S. (2)

o zapłatę

1. oddała powództwo ,

2. zasądza od powoda A. S. (1) na rzecz pozwanej A. S. (2) kwotę 3.617 zł (trzech tysięcy sześciuset siedemnastu złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego .

Sędzia Agnieszka Kuryłas

Sygn. akt *IC 1525/19*

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 19 kwietnia 2019 roku powód A. S. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej A. S. (2) kwoty 15.263,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając powództwo powód wskazał, że pozwana reprezentowała go w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. pod sygn. akt (...). W wyniku prowadzonej egzekucji wyegzekwowano kwotę 17.663,59 zł. Z tej kwoty pozwanej przysługiwała kwota 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, natomiast pozostała kwota - 15.263,59 zł została zatrzymana przez pozwaną bez podstawy prawnej. Pismem z dnia 5 grudnia 2018 roku powód wezwał pozwaną do zwrotu zatrzymanej kwoty, jednakże wezwanie pozostało bez odpowiedzi.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 16 października 2019 roku w sprawie o sygn. akt (...) starszy referendarz sądowy w tutejszym sądzie uwzględnił powództwo w całości.

Sprzeciwem od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego. Pozwana podniosła, że powód nie wykazał podstaw faktycznych i prawych roszczenia oraz nie udowodnił jego istnienia. Ponadto, pozwana wskazała, że strony ustaliły, że dochodzona pozwem kwota ma

stanowiąc zaległe wynagrodzenie pozwanej od powoda, z tytułu prowadzonych przez niego spółek oraz jego współnika, A. G..

Odpowiadając na sprzeciw powód przyznał, że pozwana świadczyła na jego rzecz usługi prawne. Wskazał nadto, że pozwana nie wykazała, aby istniał stosunek prawny uprawniający ją do zatrzymania kwoty 15.263,59 zł. Ponadto, nie przedstawiła na tę okoliczność żadnych faktur, potwierdzeń zapłaty podatków, ani oświadczenia o potrąceniu. Co więcej, nie mogła potrącić dochodzonej należności z należnościami przysługującymi jej względem spółek prowadzonych przez powoda, bowiem spółki te posiadały odrębną osobowość prawną. Udzielenie przez powoda pełnomocnictwa do odbioru egzekwowanych kwot nie jest równoważne z przeniesieniem tych wierzytelności na rzecz pozwanej. Z kolei wystąpienie przez powoda o zapłatę przedmiotowej kwoty wynikało z faktu, że powód nie miał żadnych informacji o toczącym się postępowaniu, a wiedzę o wyegzekwowaniu należności uzyskał bezpośrednio od dłużnika, gdy spotkał go przypadkiem w sklepie w 2017 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od ok. 1998 roku do ok. 2004 roku A. S. (2) świadczyła na rzecz A. S. (1) usługi prawne, w ramach których m.in. reprezentowała go i prowadzone przez niego spółki w postępowaniach sądowych, przygotowywała opinie prawne, zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, formułowała oświadczenia o dokonaniu potrącenia. Strony ponownie nawiązały współpracę ok. 2008 roku. Współpraca między stronami była intensywna, z uwagi na dużą ilość spraw w (...) zorganizowano oddzielną półkę przeznaczoną na sprawy A. S. (1). Powód spotykał się z A. S. (2) w jej kancelarii kilka razy w tygodniu, a także pod jej nieobecność zapoznawał się z dokumentacją dotyczącą prowadzonych przez nią spraw.

Dowód:

bezsporne, a nadto:

-wydruki dokumentów, k. 29-67,

-wydruki z KRS, k. 68-94,

-pełnomocnictwo, k. 132,

-zeznania M. S., k. 125-126,

-zeznania A. S. (3), k. 127-129,

-zeznania A. S. (1), k. 148-149,

-zeznania A. S. (2), k. 149-153.

Począwszy od 2008 roku sytuacja finansowa A. S. (1) i prowadzonych przez niego spółek uległa pogorszeniu, co skutkowało powstaniem dużych opóźnień w płatnościach. A. S. (2) początkowo wystawiała na bieżąco faktury VAT, jednakże z czasem tego zaniechała i wystawiała je dopiero przy otrzymaniu poszczególnych płatności. Gdy A. S. (1) dokonywał już płatności, wyraźnie wskazywał za które usługi, związane z którą ze swoich spółek płacił. Pomimo opóźnień w płatnościach relacje między stronami były dobre.

Dowód:

-zeznania M. S., k. 125-126,

-zeznania A. S. (3), k. 127-129.

-zeznania A. S. (2), k. 149-153.

W dniu 28 listopada 2008 roku A. S. (2) i K. S. zawarli z (...) sp. z o.o. z siedzibą w N. warunkową umowę sprzedaży prawa użytkowania wieczystego niezabudowanej działki gruntowej o nr (...), położonej w P., gmina R., dla której Sąd Rejonowy w G. (...) prowadzi księgę wieczystą o nr (...) za kwotę 38.700 zł, stanowiącą zaległe wynagrodzenie należne A. S. (2). Nie doszło do zawarcia właściwej umowy sprzedaży, a wierzytelność wskazana w przedmiotowej umowie została zaspokojona w wyniku przeprowadzonego postępowania upadłościowego przedmiotowej spółki, jednakże nie wyczerpywała ona wszystkich roszczeń A. S. (2) względem A. S. (1) i prowadzonych przez niego spółek.

Dowód:

- akt notarialny, k. 137-140,
- zestawienie wpływów i wydatków, k. 141,
- potwierdzenie przelewu, k. 142,
- zeznania A. S. (2), k. 149-153.

W dniu 25 kwietnia 2018 roku sporządzono obliczenia dla sprawy o sygn. akt (...), w których wskazano, że w toku tego postępowania wyegzekwowano łączną kwotę 17.66,59 zł, z czego kwota 2.400 zł stanowiła koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym. Akta postępowania uległy zniszczeniu wraz z tytułem wykonawczym. Wyegzekwowana kwota została przekazana na rachunek bankowy A. S. (2) w I kwartale 2009 roku. A. S. (2) dysponowała pełnomocnictwem do jej odbioru, udzielonym przez A. S. (1). A. S. (2), zgodnie z ustnymi ustaleniami między stronami, zaliczyła tę kwotę na poczet należnego jej wynagrodzenia.

Dowód:

- wydruk, k. 6,
- pismo, k. 115,
- zeznania A. S. (2), k. 149-153.

W dniu 5 grudnia 2018 roku pełnomocnik A. S. (1) skierował do A. S. (2) wezwanie do zapłaty kwoty 15.263,59 zł.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty, k. 6,
- pełnomocnictwo, k. 8,
- potwierdzenie nadania, k. 9.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie .

Powód dochodził kwoty wyegzekwowanej w postępowaniu egzekucyjnym o sygn. akt (...), w którym reprezentowała go pozwana, dysponująca pełnomocnictwem do odbioru kwoty uzyskanej od dłużnika. Już twierdzenia powoda wskazują, że strony były w tym zakresie związane umową zlecenia, na mocy której pozwana zobowiązała się do reprezentowania powoda w przedmiotowym postępowaniu egzekucyjnym oraz do odbioru uzyskanej w jego wyniku kwoty. Stąd też sąd przyjął, że podstawę roszczenia powoda stanowił przepis art. 740 zd. drugie k.c., zgodnie z którym przyjmujący zlecenie powinien wydać dającemu zlecenie wszystko, co przy wykonaniu zlecenia dla niego uzyskał, chociażby w imieniu własnym.

Na powodzie spoczywał obowiązek (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.) wykazania, że pozwana w wykonaniu zlecenia uzyskała dochodzoną kwotę, a następnie nie zwróciła jej powodowi. Z kolei pozwana, dla oddalenia powództwa powinna była udowodnić podstawy zaliczenia uzyskanej kwoty na poczet należności przysługujących jej względem powoda.

W pierwszej kolejności sąd miał na uwadze, że strony miały niezwykle ograniczoną możliwość wykazania swoich twierdzeń za pomocą dokumentów, co wynikało z upływu znacznego, bo aż 10 letniego okresu od wyegzekwowania roszczenia, zniszczenia akt komorniczych w wyniku pożaru archiwum oraz zniszczenia faktur przez pozwaną na skutek upływu okresu ich archiwizacji i przenoszenia siedziby kancelarii. Powód przedstawił jedynie obliczenia dla sprawy (...), które z jednej strony nie zawierały informacji pozwalających na identyfikację autora tego dokumentu, a z drugiej - przy przyjęciu, że dokument ten rzeczywiście pochodzi od komornika - nie wskazywały, aby wyegzekwowana kwota została przekazana pozwanej i kiedy to nastąpiło. Podstawę przyjęcia przez sąd, że dochodzona kwota trafiła do pozwanej były dopiero jej zeznania, w których wskazała ona, że odebrała sporną kwotę na podstawie dodatkowego pełnomocnictwa oraz zaprzeczyła, aby zatrzymała ją bezprawnie, bowiem zaliczyła ją na poczet należnych jej zaległych wynagrodzeń na podstawie ustaleń z powodem. Jednocześnie pozwana nie przedstawiła, że wskazanych wyżej przyczyn, żadnych dokumentów pozwalających jej na potwierdzenie jej twierdzeń.

Z uwagi na ograniczoną możliwość przeprowadzenia dowodów z dokumentów w zakresie czynienia kluczowych dla rozstrzygnięcia ustaleń, sąd oparł się na zeznaniach świadków i stron. Za wiarygodne sąd uznał zeznania świadków A. S. (3) oraz M. S.. Pomimo, że są one córkami pozwanej, współpracującymi z nią w prowadzonych przez siebie działalnościach prawniczych, to świadkowie w sposób ogólny, co było usprawiedliwione upływem czasu i szerokim zakresem współpracy między stronami, opisywali przebieg tej współpracy, zgodnie wskazując na jej intensywność, szeroki zakres (co pośrednio potwierdzały także dokumenty dołączone przez pozwaną), częste kontakty między stronami, jak również na istnienie po stronie powoda zaległości w płatnościach. Tę ostatnią okoliczność potwierdza także fakt zawarcia przez pozwaną i spółkę (...) przedwstępnej umowy sprzedaży prawa użytkowania wieczystego oraz umowy sprzedaży działki położonej w P., które stanowiły formę zapłaty za usługi świadczone przez pozwaną.

Za wiarygodne sąd uznał także zeznania samej pozwanej, która w sposób spójny, logiczny i częściowo korespondujący z zeznaniami świadków i wskazanych wyżej dokumentów, opisała przebieg współpracy między stronami, fakt istnienia zaległości w płatnościach oraz wskazała, że wyegzekwowana kwota zgodnie z ustaleniami między stronami została przez nią zaliczona na poczet jej wynagrodzenia. O prawdziwości zeznań pozwanej świadczy także fakt, że to jej zeznania stanowią na gruncie rozpoznawanej sprawy jedyny dowód, poza twierdzeniami powoda, pozwalający na przyjęcie, że otrzymała i zatrzymała przedmiot roszczenia powoda.

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda w zakresie, w jakim opisywał on okoliczności dowiedzenia się o wyegzekwowaniu należności oraz wskazywał na bezprawność zatrzymania przedmiotowej kwoty przez pozwaną. Po pierwsze należy zauważyć, że strony współpracowały ze sobą przez wiele lat. Co więcej, powód wraz z współnikami zrezygnował na kilka lat z usług pozwanej, a następnie, gdy sytuacja finansowa prowadzonych przez niego przedsiębiorstw uległa pogorszeniu, ponownie zwrócił się do pozwanej o obsługę prawną. Takie zachowanie świadczy zdaniem sądu, że powód posiadał zaufanie do wiedzy i umiejętności pozwanej, a także, zważywszy na specyfikę łączących ich stosunków, do jej dbałości o jego interesy. Po drugie, z treści zeznań pozwanej wynika, że przedmiotowa należność została wyegzekwowana w I kwartale 2009 roku, zaś współpraca stron trwała do ok. 2012 roku. Współpraca ta była intensywna, wiązała się z częstymi spotkaniami stron. Ponadto, że powód nie miał trudności w samodzielnym zapoznawaniu się ze zgromadzoną przez pozwaną dokumentacją dotyczącą jego spraw, co zresztą czynił. Po trzecie, z zeznań pozwanej i świadków, jak również faktu przekazywania pozwanej nieruchomości w zamian za należne jej wynagrodzenie wynika, że powód istotnie posiadał względem pozwanej zaległości w płatnościach. W ocenie sądu powyższe okoliczności nie pozwalają na przyjęcie, aby powód dowiedział się o zakończeniu postępowania egzekucyjnego dopiero w 2017 roku, zostało ono bowiem zakończone na ok. 3 lata przed zakończeniem współpracy między stronami, współpracy w trakcie której często spotykał się z pozwaną i miał dostęp do dokumentacji dotyczącej jego spraw. Dziwi zatem zachowanie powoda, który w odniesieniu do tej jednej sprawy miał nie interesować się jej losami przez 8 lat, aż do przypadkowego spotkania dłużnika w sklepie. Dodatkowo, zważywszy na fakt, że ustalenia

między stronami w zakresie rozliczeń odbywały się ustnie, na co wskazuje fakt zaprzestania przez pozwaną bieżącego fakturowania usług świadczonych dla powoda i wystawianie faktur zgodnie ze wskazanymi przez niego zaległościami, jak również dokonywanie przez strony globalnych rozliczeń między sobą oraz regulowanie należności także w formie niepieniężnej, należało przyjąć, że powód nie tylko miał wiedzę o zakończeniu postępowania egzekucyjnego przed 2017 rokiem, ale także, że godził się na zaliczenie wyegzekwowanej kwoty na poczet wynagrodzenia pozwanej.

W konsekwencji sąd przyjął, że pozwana otrzymała kwotę wyegzekwowaną w postępowaniu (...), a następnie, zgodnie z ustaleniami stron, zaliczyła ją na poczet przysługującego jej wynagrodzenia za świadczone usługi, co skutkowało oddaleniem powództwa.

W ocenie sądu argumentacja strony powodowej odnosząca się do odrębnej osobowości prawnej spółek prowadzonych przez powoda nie mogła prowadzić do podważenia zasadności zaliczenia wyegzekwowanej należności przez pozwaną. Zważyć bowiem należy, że z poczynionych ustaleń wynika, że rozliczenia między pozwaną, a powodem, de facto reprezentującym prowadzone przez siebie przedsiębiorstwa, z uwagi na brak płynności finansowej były prowadzone globalnie. To przede wszystkim powód, niekiedy wraz ze współnikami, był dla pozwanej stroną, to on dokonywał płatności i to on wskazywał, na poczet których należności je zaliczyć. Co najważniejsze, zgodnie z zeznaniami pozwanej, uzgodniła ona z powodem, że wyegzekwowana należność zostanie zaliczona na poczet jej zaległego wynagrodzenia. Mimo, że dokładne ustalenie które konkretnie należności zostały w ten sposób zaspokojone było niemożliwe ze względu na brak możliwości skompletowania odpowiedniego materiału dowodowego, to nawet przyjmując, że obejmowało ono należności przysługujące od spółek, a nie powoda, należy stwierdzić, że nie pozbawia to umowy stron skuteczności, a może ewentualnie skutkować odpowiedzialnością spółek względem powoda z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, określoną w art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powód przegrał proces w całości, powinien więc zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty celowej obrony, na które złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 3.600 zł, określone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Stąd orzeczenie zawarte w punkcie 2 sentencji wyroku .

Sędzia Agnieszka Kuryłas